

Wojciech Józwiak

*Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej - Państwowy Instytut Badawczy
w Warszawie*

ZRÓŻNICOWANIE GOSPODARSTW ROLNICZYCH W POLSCE WEDŁUG SIŁY EKONOMICZNEJ

Wstęp

W opracowaniu uwzględniono tylko problematykę gospodarstw rolniczych będących w posiadaniu osób fizycznych. Poza zasięgiem zainteresowania znalazło się zatem około 8 tys. gospodarstw publicznych, komunalnych i spółdzielni produkcyjnych, które dostarczają około 13% krajowej wartości produkcji rolniczej. Gospodarstwa te mają swoją specyfikę, która wyraża się głównie w kosztach produkcji i dlatego zasługują na odrębne potraktowanie.

Uwagę skupiono na trzech zagadnieniach. Pierwsze z nich bezpośrednio nawiązuje do tytułu i przedstawia analizę sytuacji dochodowej osób pracujących oraz możliwości rozwojowych gospodarstw różniących się siłą ekonomiczną w latach 2006–2008. Drugie zagadnienie natomiast wskazuje na możliwości ograniczenia zróżnicowania gospodarstw w ramach jednej grupy gospodarstw wyodrębnionej nie tylko według siły ekonomicznej, ale także według typu produkcyjnego, trzecie zaś na wpływ obecnego światowego kryzysu gospodarczego na różnicowanie się polskich gospodarstw rolniczych. Źródłem materiałów empirycznych wykorzystanych w tekście były wyniki monitoringu Polskiego FADN.

Sytuacja dochodowa rolników i możliwości rozwojowe gospodarstw różniących się siłą ekonomiczną

Źródłem danych liczbowych wykorzystanych do oceny sytuacji dochodowej rolników i możliwości rozwojowych ich gospodarstw stały się wyniki monitoringu Polskiego FADN z lat 2006–2008. Źródło to ogranicza się do gospodarstw prowadzących produkcję rolniczą (aktywnych) o wielkości 2 i więcej ESU; więc, aby dysponować charakterystyką wszystkich gospodarstw sporządzono szacunki dotyczące bardzo licznej i mocno zróżnicowanej grupy czynnych gospodarstw o wielkości poniżej 2 ESU. Składa się na nią około 1040 tys. gospodarstw o powierzchni 1 i więcej ha (w tym około 38% takich, które w charakteryzowanym okresie nie złożyły wniosków o dopłaty bezpośrednie) i około 580 tys. gospodarstw o powierzchni do 1 ha. W szacunkach

wykorzystano dane liczbowe zaczerpnięte nie tylko z monitoringu Polskiego FADN, ale także z rachunków ekonomicznych dla rolnictwa (RER) i wyników spisu cząstkowego GUS z 2007 roku. Rachunki ekonomiczne dla rolnictwa (RER), będące rachunkami satelitarnymi względem rachunków narodowych, są przygotowywane w IERiGŻ-PIB na potrzeby Komisji Europejskiej w Brukseli.

Dochody gospodarstw osób fizycznych o wielkości do 2, 2-4, 4-8 i 8-16 ESU skorygowano o kwoty dopłat bezpośrednich pobieranych nie przez faktycznych użytkowników gospodarstw, a przez właścicieli ziemi. Dochody gospodarstw dzierżawiących ziemię zostały tym samym pomniejszone o łączną kwotę 1221 mln zł, tj. o 10,8%. Należy dodać, że dochody te w większości przypadków bezprawnie przejmują właściciele, gdy umowy o dzierżawę ziemi zawierane są w sposób nieformalny.

W tekście wykorzystano pojęcie „wynagrodzenia pracy własnej” osób pracujących w posiadanych gospodarstwach. Wielkość tego rodzaju wynagrodzenia obliczano jako różnicę dochodu rolniczego brutto i kwoty zainwestowanych w gospodarstwo środków własnych rolników (po potrąceniu wartości inwestycji brutto o kwoty środków pochodzących z planu rozwoju obszarów wiejskich – PROW). W 2006 roku były to środki pochodzące z sektorowego planu operacyjnego (SPO) o nazwie „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwoju obszarów wiejskich”. Kwotę tak obliczonego wynagrodzenia przeliczono następnie na jednostkę nakładów pracy własnej.

Większość wykorzystanych środków została ustalona jako średnie roczne wartości pochodzące z trzylecia 2006–2008. Liczby charakteryzujące natomiast udział wyodrębnionych grup gospodarstw w krajowej wartości produkcji rolniczej zostały ustalone na podstawie danych z 2006 roku.

Zgromadzone dane empiryczne wykorzystano wstępnie do opracowania tabeli 1. Zawiera ona liczby charakteryzujące kilka najważniejszych cech opisujących gospo-

Tabela 1

Ważniejsze cechy charakteryzujące gospodarstwa rolne osób fizycznych zestawione według siły ekonomicznej (w przeliczeniu na 1 gospodarstwo)

Wielkość ekonomiczna gospodarstwa (ESU)	Obszar użytków rolnych ^a (ha)	Dochód ^b (zł)	Wartość inwestycji netto ^c (zł)
do 2 ^d	2,0	1428	-1842
2-4	7,9	13327	-5319
4-8	12,5	18255	-4193
8-16	21,3	37257	1831
16-40	38,3	71141	19947
40-100	73,7	149129	70322
100 i więcej	193,0	413080	160881

^{a)} dane z polskiego FADN z 2007r.; ^{b)} średnie dane z lat 2006–2008; ^{c)} wartość inwestycji brutto (łącznie z kupnem ziemi) pomniejszona o kwotę amortyzacji; ^{d)} wielkości ustalone szacunkowo na podstawie danych Polskiego FADN, RER oraz wyników tzw. małego spisu GUS z 2007 roku.

Źródło: obliczenia własne sporządzone na podstawie danych liczbowych Polskiego FADN i RER.

darstwa z poszczególnych podgrup wyodrębnionych według siły ekonomicznej liczonej w ESU.

Na tej podstawie widać ewidentnie, że siła ekonomiczna gospodarstw skorelowana jest dodatnio z obszarem użytków rolnych, uzyskanym dochodem rolniczym i z wartością inwestycji netto. Te ostatnie wielkości wyrażone liczbami ujemnymi wskazują, że gospodarstwa nie odtwarzają majątku trwałego zużywającego się w procesie produkcyjnym. Niekorzystna sytuacja w tym zakresie występuje w gospodarstwach o mniejszej sile ekonomicznej, a więc i o mniejszym obszarze użytków rolnych i o mniejszych dochodach.

Liczby z tabeli 1 nie informują o poziomie wynagrodzenia rolników i członków ich rodzin pracujących w posiadanych gospodarstwach, ani też o stopniu odtwarzania majątku trwałego. Dane liczbowe, które na to wskazują zestawiono w tabeli 2.

Podgrupy gospodarstw wyodrębnione według siły ekonomicznej podzielono na dwie duże grupy (tab. 2). Jedna objęła gospodarstwa o wielkości do 8 ESU. Charakteryzuje je mniejsze, średnio o 28,5%, wynagrodzenie pracy własnej w stosunku do minimalnej płacy krajowej i o około 65% mniejsze od poziomu parytetowego, tj. wynagrodzenia równego średniemu wynagrodzeniu w kraju, otrzymywanemu na zasadzie umów o pracę. Owo wynagrodzenie było co prawda nieco większe od płacy minimalnej

Tabela 2

Liczba i udział gospodarstw, ocena wynagrodzenia pracy własnej i poziom reprodukcji majątku trwałego w gospodarstwach osób fizycznych schyłkowych i rozwojowych (średnio z lat 2006–2008)

Wielkość ekonomiczna gospodarstwa (ESU)	Liczba gospodarstw aktywnych (tys.)	Udział gospodarstw aktywnych (%)	Udział w wytworzonej produkcji krajowego rolnictwa (%)	Minimalna płaca krajowa = 100%	Wynagrodzenie parytetowe = 100%	Stopa reprodukcji majątku trwałego* (%)
Do 2	1623,7	68,0	3,6	48,0	25,0	8,9
2-4	299,6	12,6	12,0	144,6	65,0	32,0
4-8	221,3	9,3	17,7	144,8	65,1	61,0
Razem/średnio gospodarstwa schyłkowe	2144,6	89,9	33,3	71,5	34,7	17,2
8-16	146,1	6,1	23,1	210,0	94,3	110,6
16-40	79,9	3,3	19,1	299,6	134,1	175,8
40-100	14,0	0,6	6,6	431,7	195,7	243,6
100 i więcej	2,6	0,1	5,0	1413,9	635,1	238,3
Razem/średnio gospodarstwa rozwojowe	242,6	10,1	53,8	239,7	119,1	141,0
Ogółem/Średnio	2387,2	100,0	87,1**	88,6	43,3	29,8

* relacja wartości inwestycji brutto do kwoty amortyzacji

** reszta (12,9%) to produkcja z gospodarstw publicznych i spółdzielni rolniczych

Źródło: obliczenia własne sporządzone na podstawie danych liczbowych Polskiego FADN i RER.

w gospodarstwach o wielkości 2-4 i 4-8 ESU, ale trzeba podkreślić, że w obu tych przypadkach było ono znacząco mniejsze (o około 35%) od poziomu parytetowego.

Wyrażona w procentach średnia relacja wartości inwestycji brutto do kwoty amortyzacji (wskaźnik reprodukcji majątku trwałego) wyniosła jedynie około 17%, a więc była ona mniejsza o około 83% od poziomu 100%, który wskazywałby na reprodukcję prostą świadczącą o odtwarzaniu środków trwałych. Różnica ta była mniejsza od poziomu 100% we wszystkich trzech grupach wielkościowych najmniejszych naszych gospodarstw, odpowiednio o około 91, 68 i 39%. Oznacza to bardzo szybką deprecjację (zmniejszanie wartości) majątku trwałego w większości tych gospodarstw.

Tę dużą liczbę polskich gospodarstw można zatem nazwać schyłkowymi, ponieważ ich istnienie w dłuższej perspektywie jest problematyczne z powodu niedostatecznego poziomu inwestycji. Co więcej, nie były one nawet w stanie wykorzystać okresu dobrej koniunktury po 2004 roku, aby inwestowanie doprowadzić do poziomu zapewniającego przynajmniej reprodukcję prostą. Występować zatem będą również drobne gospodarstwa dysponujące tylko ziemią oraz wolnymi zasobami pracy rodzin rolniczych, prowadzące produkcję truskawek, agrestu, porzeczek itd. Gospodarstwa schyłkowe dominują (blisko 90%) w ogólnej liczbie gospodarstw aktywnych, będących w posiadaniu osób fizycznych. Wytwarzają one jednak zaledwie 1/3 krajowej wartości produkcji rolniczej.

Drugą dużą grupę stanowią natomiast gospodarstwa, które można nazwać rozwojowymi. Cechowało je w latach 2006–2008 wynagrodzenie pracy własnej ponad dwukrotnie większe od minimalnej płacy krajowej. Wynagrodzenie to było zarazem zbliżone lub większe od poziomu parytetowego. Wszystkie podgrupy wielkościowe gospodarstw rozwojowych miały ponadto wskaźnik reprodukcji majątku trwałego większy od 100%, co świadczy o reprodukcji rozszerzonej tego majątku. Co więcej, wyniki innych badań wskazują (3), że część tych gospodarstw (o wielkości 16 i więcej ESU) charakteryzowała zdolność konkurowania z gospodarstwami rolnymi innych krajów unijnych, a przynajmniej z gospodarstwami rolnymi Danii, Niemiec, Szwecji i Węgier.

Liczba gospodarstw rozwojowych będących w posiadaniu osób fizycznych wyniosła w 2007 roku około 243 tys. (nieco ponad 10% ogółu gospodarstw aktywnych); dostarczyły one 54% krajowej wartości produkcji rolniczej. Łącznie gospodarstwa osób fizycznych (schyłkowe i rozwojowe) wytwarzały w okresie objętym analizą około 87% krajowej wartości produkcji rolniczej. Pozostałą część tej produkcji dostarczały gospodarstwa publiczne, komunalne i rolnicze spółdzielnie produkcyjne.

W powyższym aspekcie warto poświęcić czas na refleksję nad kształtem polskiego rolnictwa, na przykład w perspektywie najbliższego ćwierćwiecza, czyli do roku 2035. Jest prawdopodobne, że w warunkach polityki dochodowej sprzyjającej obroto- wi rynkowemu ziemią istnieć będzie zdecydowanie mniej gospodarstw rolnych niż obecnie. Będą to głównie gospodarstwa o sile ekonomicznej co najmniej 8 ESU.

Możliwości ograniczenia zróżnicowania dochodów gospodarstw poprzez poprawę efektywności ich funkcjonowania

Nawet w ramach jednej grupy gospodarstw wyodrębnionej według siły ekonomicznej istnieją gospodarstwa o dużym zróżnicowaniu efektywności gospodarowania, a to oznacza, że różnią się one wielkością kosztów ponoszonych na pozyskanie jednostki wartości produkcji (6). Informuje o tym wskaźnik efektywności technicznej VRS (Variable Return to Scale) ustalany metodą DEA (Data Envelopment Analysis). Wielkość wskaźnika równa 100% informuje, że oceniane gospodarstwo pracuje najefektywniej w ramach analizowanej próby. Natomiast mniejsza wielkość wskaźnika (np. 76%) wskazuje, że gospodarstwo funkcjonuje w sposób nie w pełni efektywny i że mogłoby ograniczyć koszty produkcji o 24%, pozyskując produkcję o tej samej wartości, pod warunkiem jednak prowadzenia produkcji w sposób stosowany przez gospodarstwo w pełni efektywne. Ważne znaczenie może mieć zatem udzielenie odpowiedzi na pytanie o przyczyny tego zróżnicowania. W tej części opracowania podjęto zatem próbę wskazania przyczyn nieefektywności w funkcjonowaniu gospodarstw rolnych.

Do realizacji tak rozumianego przedsięwzięcia wykorzystano próbę 235 specjalistycznych gospodarstw zbożowych o wielkości 8-16 ESU, które prowadziły rachunkowość rolną w ramach Polskiego FADN w 2007 roku. Próbę tę podzielono na trzy podgrupy, kierując się wielkością wskaźnika VRS obliczonego oddzielnie dla każdego z gospodarstw. Do pierwszej grupy zaliczono 31 gospodarstw (13,2% ogółu), zwanych dalej wzorcowymi, o wielkości wskaźnika VRS większej bądź równej 95,0% (oznacza to, że w gospodarstwach tych można co najwyżej zmniejszyć o 5% kwotę nakładów bez wpływu na rozmiar wartości produkcji), do drugiej 173 (73,6% ogółu) gospodarstwa problemowe o wielkości tego wskaźnika zawierającego się w granicach 94,9-64,0%. Natomiast trzecia grupa, obejmująca 31 jednostek (13,2% ogółu analizowanej próby), objęła gospodarstwa zagrożone, o wskaźniku efektywności technicznej wynoszącym poniżej 64,0%. Przeciętna wielkość wskaźnika VRS w pierwszej grupie wyniosła 99,5%, w drugiej 79,0%, a w trzeciej 56,9%. Z powyższych danych wynika, że aż około 87% analizowanej próby gospodarstw odbiega znacząco od wzorcowego poziomu efektywności funkcjonowania.

Dla wskazania przyczyn zróżnicowania wielkości wskaźnika efektywności technicznej ustalono wstępnie mierniki i wskaźniki możliwe do obliczenia na podstawie materiałów źródłowych zaczerpniętych z Polskiego FADN. Statystyczną istotność różnic użytych mierników i wskaźników oceniono testem istotności różnicy dwóch średnich na poziomie $\alpha = 0,15$ i przy 202 stopniach swobody po to, aby w dalszych analizach używać tylko mierników i wskaźników, które sprostały temu testowi.

Analiza wykazała, że największym wskaźnikiem efektywności technicznej charakteryzowały się gospodarstwa, które:

- w największym stopniu korzystały z obcych czynników produkcji, tj. obcego kapitału (kredyty i pożyczki), pracy najemnej i dzierżawy ziemi;

- miały najmniejsze zatrudnienie, ale za to największe techniczne wyposażenie pracy (średnia wartość środków produkcji bez wartości ziemi na jedną w pełni zatrudnioną w gospodarstwie osobę), co informuje o właściwym substytuowaniu (zastępowaniu) droższego czynnika produkcji czynnikiem tańszym;
- wyróżniały się największą powierzchnią użytków rolnych w przeliczeniu na jedną w pełni zatrudnioną osobę i glebami o jakości powyżej średniej krajowej;
- charakteryzowały się największym udziałem wartości produkcji nasion roślin oleistych i innych towarowych upraw niezbożowych w łącznej wartości produkcji;
- miały bliski zeru udział wartości produkcji zwierzęcej w łącznej wartości produkcji;
- miały największe plony roślin uprawnych;
- wyróżniały się największą produktywnością środków produkcji pochodzących z zakupu, na co najprawdopodobniej wywarły wpływ umiejętności marketingowe producentów związane ze sprzedażą gotowych produktów i zakupem środków produkcji, a także umiejętności producentów w zakresie technologii produkcji, jak np. właściwy dobór odmian, utrzymywanie obojętnego odczynu gleby, nawożenie mineralne dostosowane do potrzeb pokarmowych roślin i zawartości w glebie makro- i mikrośladników;
- wyróżniały się największą wielkością wskaźnika związania aktywów (relacja wartości aktywów obrotowych do aktywów trwałych), co informuje o dobrym poziomie wykorzystania posiadanych środków trwałych;
- miały największy udział kosztów usług w łącznej kwocie kosztów ogólnogospodarczych, co wskazuje, że rolnicy posiadali na własność głównie lub tylko te maszyny, których eksploatacja była tańsza niż wynajem usług.

Charakterystyka gospodarstw rolnych o najmniejszej efektywności gospodarowania (zagrożonych) jest odwrotnością podanej wyżej charakterystyki gospodarstw wzorcowych. Warto tu jednak dodać, że udział tzw. zużycia (obrotu) wewnętrznego w łącznej wartości produkcji był w gospodarstwach zagrożonych około czterokrotnie większy niż udział wartości produkcji zwierzęcej. Owo zużycie wewnętrzne to przede wszystkim pasze dla zwierząt, więc relacja taka świadczy o ogromnym marnotrawstwie części produkcji wytwarzanej w gospodarstwie. Spostrzeżenie to potwierdza raz jeszcze znaną od dawna prawdę o znikomej efektywności (w analizowanym przypadku nawet o stratach) produkcji dóbr w gospodarstwach rolnych prowadzonej na małą skalę. Jest też prawdopodobna teza, że specjalizacja w produkcji zbóż nie jest zasadna w gospodarstwach z glebami złej jakości, a właśnie takimi glebami cechują się gospodarstwa zagrożone.

Analiza gospodarstw problemowych wskazała natomiast, że przyczyny mniejszej ich efektywności były w analizowanym roku zbliżone do problemów występujących w gospodarstwach zagrożonych, choć ich nasilenie było nieco mniejsze. Osza-

cowano na podstawie przeprowadzonej analizy i danych liczbowych odnoszących się do wszystkich gospodarstw zbożowych funkcjonujących w Polsce w 2007 roku, że poprawa efektywności funkcjonowania gospodarstw problemowych do poziomu wzorcowych i zagrożonych przyniosłaby podwojenie wartości dodanej netto. Wdrażanie zasad gospodarki prowadzonej w sposób efektywny przyniosłoby zarazem znaczące ograniczenie zróżnicowania dochodów w gospodarstwach rolnych o zbliżonej sile ekonomicznej. Zasady te to nic innego niż zalecenia wynikające ze współczesnej wiedzy w zakresie zarządzania, marketingu i technologii produkcji rolniczej.

Różnicowanie się polskich gospodarstw rolnych w warunkach kryzysu

Światowy kryzys gospodarczy spowolnił tempo wzrostu gospodarczego w naszym kraju i ograniczył eksport produktów rolno-spożywczych począwszy od drugiej połowy 2008 roku (1). Znalazło to negatywne odbicie w cenowych warunkach gospodarowania w rolnictwie, powstaje więc pytanie czy nie wywarło to wpływu na różnicowanie się polskich gospodarstw rolnych. Ta część opracowania jest próbą ustosunkowania się do tej kwestii w odniesieniu do gospodarstw rolnych różniących się siłą ekonomiczną, ale o jednym typie produkcji. Rozważania koncentrują się na roku 2013, tj. na ostatnim roku bieżącego okresu finansowo-rozliczeniowego w Unii Europejskiej. Prawdopodobne jest, że w roku tym skutki światowego kryzysu gospodarczego będą nadal odczuwalne.

Zasygnalizowana problematyka nie jest nowa, gdyż istnieją na jej temat co najmniej trzy opracowania (2, 5 i 8). Wskazują one na pogarszanie się sytuacji polskich gospodarstw rolnych w warunkach panującego obecnie światowego kryzysu gospodarczego.

Realizując ten cel użyto metody modelowej. Modelowano sytuację specjalistycznych gospodarstw zbożowych o wielkości 8-16 i 40-100 ESU. Gospodarstwa obu tych grup są – zgodnie z tym co przedstawiono wyżej – zaliczane do gospodarstw rozwojowych. Pojawia się pytanie, czy przedłużająca się sytuacja kryzysowa nie zróżnicuje tego zaszeregowania?

Prace modelowe poprzedziła analiza. Wykazała ona, że w latach poprzedzających sytuację kryzysową warunki cenowe gospodarowania również były mało korzystne zarówno przed akcesją (lata 2000–2003), jak i po tym zdarzeniu (latach 2004–2008). W latach 2000–2007 nominalne ceny niektórych produktów rolniczych utrzymywały się na niezmiennym poziomie, w części przypadków nawet się obniżały w średnim rocznym tempie sięgającym nawet 4,4 punktu procentowego (p.p.), ale w przewadze tempo przyrostu cen mieściło się w granicach 0,9-8,3 p.p. Biorąc średnio, ceny produktów rolniczych rosły jednak w latach 2000–2008 wolniej od cen środków do produkcji rolniczej. Rosły one bowiem w średnim tempie 5,8 p.p., ale już np. ceny paliw i nawozów mineralnych wzrastały corocznie w graniach 5,6-9,1 p.p. Jest bardzo prawdopodobne, że taka niekorzystna tendencja utrzyma się do 2013 roku. Trzeba dodać, że równoległe następowały zmiany plonów roślin uprawnych i wydajności jednostko-

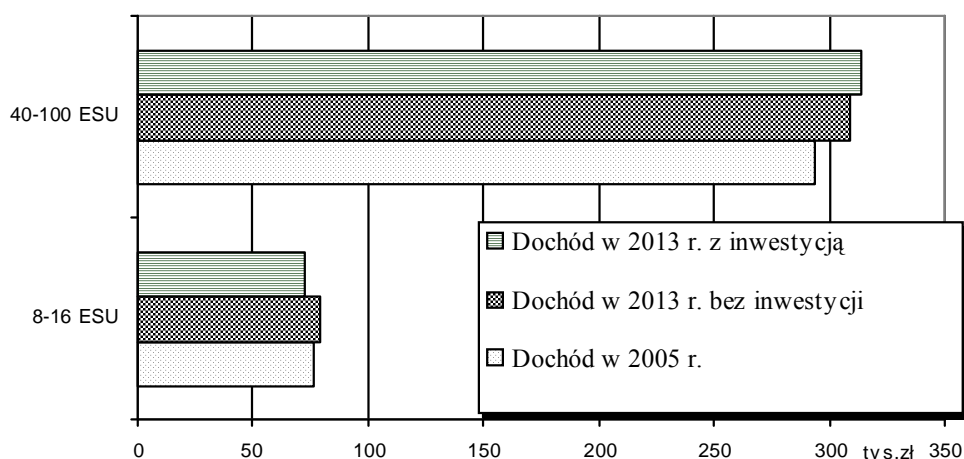
wej zwierząt, które pogłębiały bądź łagodziły zjawiska spowodowane ewolucją cenowych warunków gospodarowania. Na przykład w latach 1997–2007 obniżyły się plony owsa, mieszanki zbożowej jarej i strączkowych jadalnych, natomiast pszenicę ozimą i rzepak cechowało szybkie tempo przyrostu plonów.

Do modelowania zachowań rolników wobec zmienionych warunków gospodarowania wykorzystano metodę programowania liniowego. U jej podstaw tkwią założenia o maksymalizowaniu dochodów z posiadanego gospodarstwa i liniowości relacji nakładów oraz dochodów w stosunku do powierzchni poszczególnych upraw i liczby zwierząt poszczególnych gatunków i grup wiekowych.

Maksymalizowano dochód z gospodarstwa rolniczego, biorąc pod uwagę: ekstrapolowane na 2013 rok kwoty nadwyżek bezpośrednich (7); (uwzględniające dopłaty bezpośrednio, wyżej opisane ruchy cen i zmiany poziomu plonów), obszar i strukturę posiadanych gruntów i celowość ich dodzierżawienia, zasoby pracy w pięciu okresach agrotechnicznych, celowość zatrudnienia pracy najemnej i konieczność zapewnienia co najmniej minimalnego poziomu nawożenia organicznego. Łączna kwota nadwyżek bezpośrednich uzyskana z rozwiązania optymalnego pomniejszona o ekstrapolowane na 2013 rok koszty stałe pozwalała oszacować dochód z gospodarstwa rolnego w roku docelowym. Modele poddano weryfikacji na podstawie danych liczbowych z roku wyjściowego (średnie roczne wartości z lat 2005–2007). Obliczone optymalne dochody były większe o 4,2–8,4% od dochodów rzeczywistych modelowanych gospodarstw. Gospodarstwa te dysponowały więc rezerwami, których wykorzystanie pozwoliłoby poprawić efekty ekonomiczne. Prawdziwość tego spostrzeżenia potwierdzają wyniki innych badań (3).

Zweryfikowane modele wykorzystano do sporządzenia projekcji dochodów w roku docelowym (średnie roczne wartości z lat 2012–2014) dla dwóch gospodarstw specjalizujących się w produkcji zbóż (gospodarstwa zbożowe), które różniły się wielkością. Jedno z nich mieściło się w grupie o sile ekonomicznej 8–16, drugie natomiast 40–100 ESU (rys. 1).

Działalność gospodarstwa o wielkości 11,7 ESU prowadzona była w okresie wyjściowym na 50 ha dobrej jakości użytków rolnych (wskaźnik bonitacji gleb w tym gospodarstwie wyniósł 1,1). Uprawiane były głównie zboża. Rozwiązanie modelowe sporządzone dla roku wyjściowego dostarczyło informacji, że dochód wynosił 76,2 tys. zł. Oznacza to, że po opłaceniu pracy własnej w gospodarstwie rolnika i członków jego rodziny na poziomie parytetowym (27,1 tys. zł) powstawała nadwyżka środków, która pozwalała nie tylko zapewnić prostą reprodukcję majątku trwałego (inwestycje w kwocie 20 tys. zł), ale także środki na reprodukcję rozszerzoną w kwocie 29,1 tys. zł. Sytuację gospodarstwa można zatem ocenić jako dobrą. Sporządzona dla roku docelowego projekcja modelowa wykazała natomiast, że średni roczny dochód rolniczy brutto wzrośnie do 79,2 tys. zł, czyli będzie większy o 4,1% od dochodu w roku wyjściowym. Tak więc nawet w warunkach kryzysu gospodarczego dochód wystarczy zarówno na opłacenie pracy rolnika i jego rodziny na poziomie parytetowym (za opłatę parytetową w 2013 roku przyjęto stawkę 11,72 zł za 1 godz., podczas gdy w 2005 roku



Rys. 1. Dochody rolnicze brutto z rozwiązania modelowego w 2005 roku i projekcja na rok 2013 sporządzona dla gospodarstw zbożowych o wielkości 11,7 i 60,7 ESU (w zł na 1 gospodarstwo)
 Źródło: Józwiak i Zieliński, 2010 (4).

wynosiła ona 8,66 zł (5)), jak i na rozszerzoną reprodukcję majątku trwałego. Na realizację tego ostatniego celu pozostanie jednak kwota mniejsza niż w roku wyjściowym, bo jedynie 6,1 tys. zł.

Czy w takiej sytuacji celowe będzie na przykład zakupienie agregatu do bezorkowej uprawy gleby ograniczającej koszty paliwa? Ustalenia wynikające z odpowiedniego rachunku modelowego wskazują, że inwestycja taka spowoduje spadek dochodu o 4,7% w porównaniu z sytuacją z okresu wyjściowego. W modelu przyjęto, że gospodarstwo nie posiada wystarczającej kwoty środków własnych na zakup agregatu do uprawy bezorkowej i w związku z tym zaciąga kredyt w kwocie odpowiadającej 80% wartości inwestycji o oprocentowaniu w wysokości 1,5 stopy redyskonta weksli. W tej sytuacji gospodarstwo będzie musiało bowiem skorzystać z kredytu, aby sfinansować zakup, a odsetki wywrą ujemny wpływ na dochód. Mimo to dochód będzie nadal na tyle duży, że zapewni parytetowy poziom wynagrodzenia za pracę własną w gospodarstwie, ale nie zapewni własnych środków finansowych na pełne odtworzenie wartości środków trwałych (tj. prostą ich reprodukcję). Środków finansowych wystarczy bowiem tylko na odtworzenie 86% zużywających się w procesie produkcji środków trwałych, a to oznaczać będzie postępującą deprecjację majątku. Sytuacja taka będzie trwała do chwili spłacenia kredytu.

Z powyższych ustaleń wynika, że w sytuacji niekorzystnych warunków rynkowych śmiałe decyzje inwestycyjne finansowane z dużym udziałem środków obcych nie poprawią, a pogorszą sytuację ekonomiczną gospodarstwa zbożowego o wielkości 8-16 ESU. Gospodarstwo takie będzie stać jedynie na niewielkie inwestycje finansowane środkami własnymi.

Siła ekonomiczna drugiego gospodarstwa zbożowego wynosiła 60,7 ESU. Podobnie jak pierwsze dysponowało ono w roku wyjściowym gruntami dobrej jakości i upra-

wiano w nim głównie zboża, ale posiadało grunty orne o powierzchni 206,5 ha, czyli około czterokrotnie większej. Rozwiązanie modelowe sporządzone dla roku wyjściowego tego gospodarstwa dostarczyło informacji, że dochód rolniczy brutto wynosił 293,3 tys. zł. Pozwoliło to realizować opłatę pracy własnej na poziomie parytetowym, sfinansować własnymi środkami inwestycje zapewniające prostą reprodukcję majątku trwałego i zgromadzić środki na reprodukcję rozszerzoną w kwocie około 188,7 tys. zł. Sytuacja ekonomiczna tego gospodarstwa była więc wyjątkowo dobra.

Sporządzona dla roku docelowego projekcja modelowa wykazała, że dochód rolniczy brutto gospodarstwa będzie o 15,5 tys. zł (o 5,3%) większy niż w rozwiązaniu modelowym z roku wyjściowego. Zapewni to środki na opłacenie pracy własnej rolnika i członków jego rodziny w prowadzonym gospodarstwie na poziomie parytetowym i na inwestycje umożliwiające prostą reprodukcję. Mimo tego pozostaną środki w kwocie około 163 tys. zł, które gospodarstwo może przeznaczyć na reprodukcję rozszerzoną majątku.

Zakup agregatu do bezorkowej uprawy gleby pozwoliłby powiększyć dochód o 4,7 tys. zł, więc w sumie dochód brutto gospodarstwa w roku docelowym może być większy o około 20 tys. zł, tj. o 6,9%, niż w roku wyjściowym. Racjonalne decyzje inwestycyjne mogą zatem poprawić sytuację ekonomiczną dużego gospodarstwa specjalizującego się w produkcji zbóż, nawet w warunkach kryzysu ekonomicznego.

Z analizy obu opisanych przypadków płynie wniosek, że trudne warunki cenowe narzucone światowym kryzysem gospodarczym wywierają znaczący wpływ na różnicowanie sytuacji gospodarstw rolnych o tym samym typie produkcji, lecz różniących się siłą ekonomiczną.

Podsumowanie

Analiza danych empirycznych zgromadzonych w ramach Polskiego FADN w latach 2005–2008 wskazała na:

- znaczące zróżnicowanie kondycji ekonomicznej i możliwości rozwojowych polskich gospodarstw rolniczych o różnej sile ekonomicznej, które były w posiadaniu osób fizycznych. Około 90% spośród tych gospodarstw miało cechy gospodarstw schyłkowych, na co wskazuje deprecjacja majątku trwałego i bardzo małe wynagrodzenie pracy własnej rolników oraz członków ich rodzin. W tej sytuacji w posiadaniu takich rolników prędzej czy później pozostanie tylko ziemia i zasoby pracy własnej, co ograniczy prowadzenie produkcji do wybranych kierunków. Dzieci takich rolników – potencjalni następcy – tylko wyjątkowo wiążą oraz będą wiązać swe plany życiowe wyłącznie z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, a ich ziemia będzie zapewne w większości dzierżawiona przez inne gospodarstwa rolnicze;
- dostatecznie duże wynagrodzenie za pracę własną w gospodarstwie i reprodukcję rozszerzoną majątku trwałego tylko w około 10% gospodarstw osób fizycznych, w których prowadzona jest produkcja rolnicza. Gospodarstwa te wyróżnia siła ekonomiczna co najmniej 8 ESU i to one są oraz będą w przy-

szłości producentami surowców potrzebnych do wytwarzania polskiej żywności, można je więc nazwać gospodarstwami rozwojowymi;

- istnienie w ponad 3/4 gospodarstw, które są w posiadaniu osób fizycznych znaczących rezerw spowodowanych ich małą obecnie efektywnością prowadzenia produkcji rolniczej. Uruchomienie rezerw tego rodzaju pozwoliłoby średnio około dwukrotnie zwiększyć dochody takich gospodarstw. Wymagałoby to jednak stosowania wiedzy z zakresu zarządzania, marketingu i technologii produkcji rolniczej na poziomie, jaki występuje obecnie w gospodarstwach wzorcowych, czyli tych o największej efektywności produkcji;
- wzrost tempa różnicowania się gospodarstw rolniczych w warunkach światowego kryzysu gospodarczego. W tej sytuacji tylko największe gospodarstwa są w stanie zyskownie inwestować w środki służące obniżaniu kosztów produkcji. Poprawa efektywności funkcjonowania gospodarstw rolnych mogłaby jednak zmniejszyć negatywne skutki kryzysu.

Literatura

1. Chruścicki T.: Uwarunkowania makroekonomiczne. W: Rynek cukru. Stan i perspektywy. Analizy Rynkowe, Red. P. Szajner. IERiGŻ-PIB, ARR i MRiRW, Warszawa, 2009, 36.
2. Józwiak W.: Sytuacja ekonomiczna nie wyspecjalizowanych towarowych polskich gospodarstw rolnych w 2013 roku. W: Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2008 roku. Red. A. Kowalski. IERiGŻ-PIB Warszawa, 2009.
3. Józwiak W., Mirkowska Z.: Zdolność konkurencyjna polskich gospodarstw rolnych w zestawieniu z gospodarstwami węgierskimi i niemieckimi. W: Sytuacja ekonomiczna, efektywność funkcjonowania i konkurencyjność polskich gospodarstw rolnych osób fizycznych. Red. W. Józwiak. Program Wieloletni 2005–2009, IERiGŻ-PIB Warszawa, 2009 (maszynopis).
4. Józwiak W., Zieliński M.: Polskie gospodarstwa rolne w warunkach kryzysu. IERiGŻ-PIB Warszawa, 2010 (maszynopis).
5. Józwiak W., Zieliński M.: Praktyczna metoda ustalania czynników wywierających wpływ na efektywność funkcjonowania gospodarstw rolnych. IERiGŻ-PIB Warszawa, 2010 (maszynopis).
6. Skarżyńska A. (red.): Wyniki ekonomiczne wybranych produktów rolniczych w 2007 r. IERiGŻ-PIB Warszawa, 2009.
7. Wilczyński A.: Prognoza wyników ekonomicznych gospodarstw mlecznych w 2013 roku. Zesz. Nauk. SGGW, Ekon. Org. Gosp. Żywn., 2009, 75.
8. Zieliński M.: Kondycja ekonomiczna polskich gospodarstw rolnych o wielkości ekonomicznej 8-16 ESU w warunkach kryzysu. ZER 3/2010, Warszawa, 2010 (w druku).

Adres do korespondencji:

prof. dr hab. Wojciech Józwiak
IERiGŻ-PIB
ul. Świętokrzyska 20
00-002 Warszawa
tel.: (22) 505 44 44
e-mail: jozwiak@ierigz.waw.pl

